

## UZASADNIENIE

Zaskarżony wyrok – tak w zakresie oceny zebranego materiału dowodowego, jak i poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych – nie jest obarczony żadnym błędem, który mógłby mieć wpływ na jego treść. W szczególności Sąd I instancji, oceniając dowody i czyniąc w oparciu o nie ustalenia, nie przekroczył granic, jakie zakreślają art. 7 kpk, 2 § 2 kpk, 4 kpk, a także nie postąpił wbrew regule wskazanej w art. 5 § 2 kpk. Rozumowanie przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie jest ani błędne, ani dowolne, ani nielogiczne. Nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów i przedstawia ich rozsądną analizę. Poprzedzone było ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności ( art. 410 kpk ) w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy ( art. 2 § 2 kpk ) oraz stanowiło wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających tak na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego ( art. 4 kpk ).

Zaskarżony wyrok w sferze ustaleń faktycznych oparty był głównie o zeznania pokrzywdzonego K. W. oraz analizę wszelakich „ śladów ”, jakie pozostały po kontaktach pokrzywdzonego z osobą, która wprowadziła go w błąd co do zamiaru zapłaty za wyłudzony towar. Ich wyszczególnienie oraz omówienie sąd I instancji przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia ( por. zwłaszcza str. 4 – 6 tego dokumentu ), w związku z powyższym nie ma powodów do ich ponownego przytaczania. Uwzględniając wymowę tych dowodów – sprawa miała ewidentnie charakter poszlakowy. Żaden z nich nie wskazywał bowiem bezpośrednio, że to właśnie oskarżony doprowadził w sposób oszukańczy pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Nie oznaczało to jednak, iż można było z góry zdyskwalifikować tezę aktu oskarżenia. Również dowód z poszlak może stanowić pełnowartościowy dowód winy. Warunkiem jest, by ich ujawniony zespół doprowadził w sposób niewątpliwy, tj. w sposób wykluczający jakąkolwiek inną wersję zdarzenia, do wniosku, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. Należy zatem udowodnić, że poszlaki posiadają taką wymowę, iż ponad wszelką wątpliwość wykluczają jakąkolwiek inną wersję zdarzenia, aniżeli ta przyjęta w akcie oskarżenia. Z tego obowiązku – jeśli chodzi o wyprowadzenie wniosku, iż wprowadzającym pokrzywdzonego w błąd i doprowadzającym go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem był T. P. – sąd I instancji się wywiązał. Zgodzić się z nim zwłaszcza należy, iż kluczowymi – choć oczywiście, nie jedynymi – poszlakami, które powiązane ze sobą niemal wprost wskazywały na sprawstwo oskarżonego, były ustalenia, iż:

- korespondencja meilowa dotycząca zamówienia towaru, wysłana została w dniu 2 lutego 2015 r. z adresu IP przypisanego ( zarejestrowanego ) do osoby, od której T. P. wynajmował dom w okresie czasu obejmującym ten dzień; z tego samego adresu przesłany został także pokrzywdzonemu skan podrobionego dokumentu przelewu bankowego, zaś z wyjaśnień oskarżonego wnosić należało, iż z łączy tych korzystał tylko on;

- także w dniu 2 lutego 2015 r., w godzinach rannych, T. P., podając się za osobę o innych personaliach, dokonał w jednym z oddziałów Banku (...) przelewu, a wydane mu wówczas przez bank potwierdzenie odpowiadało – jeśli chodzi o formę graficzną i szereg oznaczeń – podrobionemu dokumentowi przelewu, o którym mowa w akapicie powyżej.

Jeżeli połączyć to z faktem, iż oskarżony nie był – i nadal nie jest, co jasno wynika z uzasadnienia apelacji – wykazać, by ktokolwiek inny, poza nim, miał sposobność korzystania w dniu 2 lutego 2015 r. z łączy internetowych znajdujących się w wynajmowanym przez niego domu i korzystania z potwierdzenia przelewu, który w opisany wyżej sposób pozyskał, to nie może skutecznie kwestionować, że ów łańcuch poszlak nie został domknięty. Opisane wyżej okoliczności oskarżony stara się zbyć w apelacji infantylnym stwierdzeniem, iż nie prowadzi ewidencji osób, którym mógł jednak udostępnić swoje łączy internetowe ( choć z reguły się nim nie dzielił ) oraz, że z racji prowadzonej działalności jest częstym bywalcem banków. Odnosząc się do tych i do pozostałych poszlak z osobna, nie chce zauważyć, iż należy je badać nie tylko samodzielnie, w oderwaniu od siebie, ale w ich wzajemnym powiązaniu. Tymczasem wymowa wszystkich ustalonych i przywoływanych przez sąd I instancji faktów ubocznych ( poszlak ) w sposób jednoznaczny wskazują także na słuszność ustaleń faktu głównego, tj. sprawstwa oskarżonego.

Nie było uchybieniem mogącym wywrzeć wpływ na treść zaskarżonego wyroku odstąpienie od przesłuchania w charakterze świadka M. K.. Skarżący nie uprawdopodobnił, by relacje tej ostatniej mogły zmienić wymowę opisanych przez sąd I instancji poszlak, a zwłaszcza tych wyeksponowanych przez sąd odwoławczy. Nie wykazał, by mogła mieć ona dostęp do łączy, którymi posługiwał się sprawca oszustwa przy zamówieniu towaru a także, by miała związek ze sfalszowaniem dokumentu przelewu bankowego lub posłużeniem się nim.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie przywołanych w wyroku przepisów mając na uwadze, iż apelacja wniesiona co do winy nie została uwzględniona.